ŻÓŁTE PAPIERY

Tede

Dla wielu to do luftu, że pizgam srogo znów tu
Kiedyś to jeszcze przyznasz, a dziś się pierdol głupku
Weź mi nie interrupt'uj, sorry nie interrApt'tuj
Daj im ten rap tu Tede i ty się nic nie hartuj
Mówią 2 0 2 1 album na full epę
W zalewie EP'ek dam ci wlepę
Level – bądź pewien
Chodziło mi że z całej epy, no co ty nie wiesz?
Ten wie kto ma wiedzieć, co nie?

Już nikt nie zatrzyma mnie, bo jestem tu żeby zdobywać świat
Już nikt nie powstrzyma mnie
Po to tu jestem ja
Już nikt nie zatrzyma mnie, bo jestem tu żeby zdobywać świat
Już nikt nie powstrzyma mnie
Po to tu jestem ja

Rolluję stone'a jak Syzyf
Kiedy chcą nam zaaplikować kryzys
Zobacz morda, chyba też to widzisz
A zresztą take it easy, alejki prowadzą do kostnicy
W świecie pieniędzy się koszt liczy
Fajnie że masz coś i zaczynałeś z niczym
I nie masz dość i się wspinasz, rap to drabina
I to zawsze chujowo jak się z prawdą rozmijasz
I mówię BIATCH, ale nawija ten Tedas
Nawija jak stary Tedas, a brzmi jak ten teraz
Jak nic, podpisał coś u Lucyfera
Rap na żółtych papierach, biatch

Już nikt nie zatrzyma mnie, bo jestem tu żeby zdobywać świat
Już nikt nie powstrzyma mnie
Po to tu jestem ja
Już nikt nie zatrzyma mnie, bo jestem tu żeby zdobywać świat
Już nikt nie powstrzyma mnie
Po to tu jestem ja

Żółte papiery wiadomo i tak kto ma
Ej ziomal. nie o takich kwitach mowa
Chodzi o żółte kartki, bejbe
Yellow pages
O mój notatnik co z buta w niego wejdę
I robię ten rozkurw, tak po prostu w stylu oldschool
To piszę długopisem jak Kret przed bitwą w Płocku
Piszę na żółtych kartkach, macie farta ziomy
Póki nie zacznę pisać na czerwonych

Już nikt nie zatrzyma mnie, bo jestem tu żeby zdobywać świat
Już nikt nie powstrzyma mnie
Po to tu jestem ja
Już nikt nie zatrzyma mnie, bo jestem tu żeby zdobywać świat
Już nikt nie powstrzyma mnie
Po to tu jestem ja

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!